

28 marca 2011



Województwo zyskuje nowe oblicze

- Znakomicie sprawdziła się wypracowana w minionej kadencji Samorządu Województwa koncepcja mówiąca o takim podziale pieniędzy, który gwarantowałby zrównoważony rozwój na terenie wszystkich gmin - uważa Kazimierz Kotowski, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego.

Czy doświadczenia zdobyte podczas wieloletniej pracy samorządowej, również na stanowisku starosty opatowskiego i prezesa Związku Powiatów Polskich procentują obecnie, gdy musi Pan się mierzyć z szerszymi problemami, dotyczącymi całego województwa świętokrzyskiego?

Kazimierz Kotowski: - Jestem przekonany, że gdyby nie doświadczenia zdobyte podczas 20 lat pracy w samorządzie gminnym i powiatowym oraz podczas pełnienia funkcji prezesa Związku Powiatów Polskich, podjęcie zadań w Zarządzie Województwa Świętokrzyskiego byłoby trudne. Minione lata były bowiem czasem podejmowania decyzji dotyczących tych samych obszarów, którymi teraz zajmuję się na szczeblu regionalnym, choć oczywiście w mniejszej skali. Problematyka służby zdrowia, infrastruktury drogowej, sprawy komunikacji, rolnictwa, a także pozyskiwanie i efektywne wykorzystywanie środków zewnętrznych pochłaniały mnie przez te wszystkie lata, dlatego nie sposób przecenić tych doświadczeń. One z pewnością teraz procentują.

Jednak w moim przekonaniu niezwykle ważny jest czynnik ludzki; by zrealizować zamierzone cele potrzebna jest grupa ludzi podążająca w tym samym kierunku, wspierająca się nawzajem. Tak starałem się organizować pracę pełniąc dotychczasowe funkcje w samorządzie, tak również pragnę postępować teraz wykonując zadania, za które odpowiadam w Zarządzie Województwa Świętokrzyskiego. Choć każdy odpowiada za inne obszary działania, to jednak one się nawzajem przenikają więc ważne dla regionu decyzje podejmujemy, w ramach Zarządu, wspólnie.

Ostatnie lata były rekordowe jeśli chodzi o napływ unijnych pieniędzy do województwa świętokrzyskiego. Czy nasze samorządy potrafiły odpowiednio wykorzystać daną im szansę?

Kazimierz Kotowski: - Bezwzględnie tak. Widać gołym okiem, że nasze województwo

zyskuje nowe oblicze, nowy, lepszy kształt. Region rozwinął się nie tylko pod względem infrastrukturalnym, ale także gospodarczo, powstały nowe obiekty sportowe, kulturalne, placówki oświatowe wzbogaciły się o nowoczesne pomoce dydaktyczne, a szpitale podnoszą znacząco standardy leczenia naszych mieszkańców. Ogromna w tym zasługa środków unijnych i – co niezwykle ważne – racjonalnego ich podziału w Świętokrzyskiem. Znakomicie sprawdziła się wypracowana w minionej kadencji Samorządu Województwa koncepcja mówiąca o takim podziale pieniędzy, który gwarantowałby zrównoważony rozwój na terenie wszystkich gmin. Każda z nich miała bowiem możliwość skorzystania z pomocy; oczywiście jej wysokość uzależniona była od potencjału logistycznego i kondycji finansowej poszczególnych samorządów, lokalnych uwarunkowań i zaangażowania władz gminnych. Nie mniej jednak sprawiedliwy podział „unijnego tortu” przyniósł bardzo widoczne, imponujące efekty. Warto podkreślić, że w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego aż 7% całej alokacji zarezerwowano na inwestycje w obszarze zdrowia, podczas gdy w innych województwach na zdrowie przeznaczono dwa razy mniej.

- Świętokrzyskie znalazło się w grupie województw, które za dobre wydatkowanie unijnych funduszy otrzymają dodatkowe pieniądze w ramach Krajowej Rezerwy Wykonania. Czy już wiadomo na jakie inwestycje zostaną przeznaczone te środki?

Kazimierz Kotowski: – 9 lutego br. podczas posiedzenia Krajowego Komitetu Koordynacyjnego otrzymaliśmy informacje o podziale środków w ramach Krajowej Rezerwy Wykonania. Przypadł nam znaczący „bonus” w wysokości 33,5 mln euro. W ten sposób Ministerstwo Rozwoju Regionalnego doceniło bardzo efektywne wykorzystanie przez nasz region pieniędzy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego. Na co zostaną przeznaczone te dodatkowe środki? Na pewno na dalsze wsparcie małych i średnich przedsiębiorstw, których funkcjonowanie jest dla naszego województwa niezwykle ważne, rozwój infrastruktury komunikacyjnej, zarówno na szczeblu regionalnym jak i lokalnym. Zostaną także dofinansowane przedsięwzięcia innowacyjne oraz rozbudowa szpitala dziecięcego w Kielcach. Przed nami długie negocjacje z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, ponieważ pomiędzy ministerstwem a Samorządem Województwa istnieją pewne rozbieżności co do priorytetów wydatkowania tych pieniędzy.

Ciągle pozostaje otwarta kwestia budżetu unijnego po 2013 roku, jednak wiemy już na pewno, że w nowym okresie unijnego finansowania nie będziemy mogli liczyć na tak wielkie środki jak dotychczas. Jakie kroki zamierza podjąć samorząd województwa, by jednak zdobywać kolejne wsparcie Unii?

Kazimierz Kotowski: – Jesteśmy w przededniu nowego okresu finansowania i tworzenia

założeń z tym związanych. Pierwszym krokiem była uchwała Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego w sprawie przyjęcia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji „Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego do roku 2020”. W oparciu o ten dokument będziemy wskazywać najważniejsze cele i harmonogram ich realizacji. Jednak musimy zdawać sobie sprawę z tego, że pieniądze, które napłyną do naszego regionu po 2013 roku mogą być mniejsze. Stąd nasze myślenie o funkcjonowaniu w nowych uwarunkowaniach finansowych także musi ulec modyfikacji. Tym bardziej, że pogarszająca się sytuacja gospodarcza (m.in. mniejsze wpływy z podatku PIT i CIT) negatywnie wpływa na kondycję finansową samorządów. Wiele z nich ma obecnie problemy z rozliczeniem inwestycji, uzupełnieniem wkładu własnego, itp. Dlatego należy zrobić wszystko, by środki, które otrzyma nasz region w nowym okresie finansowania były jak największe. Oczekiwania społeczne są coraz większe, dlatego warto także wypracować rozwiązania, które pozwolą samorządom pozyskać dodatkowe środki ze źródeł rządowych.

Pana kadencja na stanowisku prezesa Związku Powiatów Polskich dobiegła końca. Jak Pan ocenia ten czas?

Kazimierz Kotowski: – Mamy wiele powodów do satysfakcji; samorządy powiatowe funkcjonują coraz lepiej rozwijając się w dobrym kierunku. Nasi przedstawiciele zasiadają w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, aktywnie uczestniczą w posiedzeniach sejmowych i senackich komisji stałych i nadzwyczajnych, opiniują projekty ustaw dotyczących samorządu. Od 2008 r. ZPP jest członkiem międzynarodowego stowarzyszenia samorządów szczebla powiatowego CEPLI. Dzięki temu w ramach współpracy międzynarodowej organizowane są zagraniczne wyjazdy studyjne dla pracowników starostw. Utworzony został także punkt informacyjny z zakresu funduszy pomocowych, oferowana jest pomoc w pisaniu wniosków. Na pewno te cztery lata będę wspominał bardzo dobrze. 24 marca zakończyłem okres prezesury w Związku Powiatów Polskich, ale zapewniam, że moje serce zawsze będzie blisko spraw samorządów powiatowych...

Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiali Małgorzata Niewczas-Sochacka i Robert Siwiec